

ROLNIK



Nr. 38

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM ORGAN T.R.P.

Rok III

KOMUNIKATY T. R. P.

KOMUNIKAT.

Ponieważ rok gospodarczy 1935/36 dobiega do końca. Jednakowoż dotychczas bardzo mała ilość Kółek uregulowała zaległe składki. Zarząd Towarzystwa Rolniczego Powiatowego, wobec tego na swym posiedzeniu uchwalił zamontowanie poszczególnych Kółek, celem spiesznego wpłacenia składek. — Do 1 grudnia 1935 r. składki winny być uregulowane, w przeciwnym bowiem razie będzie zmuszony nieplacące Kółka likwidować.

Zarząd zaznacza, że walka obecnie jest duża, wobec czego nie jest do pomyslenia przeprowadzenie koniecznych prac w zakresie obrony zawodowej bez środków finansowych.

Żądacie od nas pracy, musicie nam tę pracę umożliwić. Bez składek Zarząd Powiatowy zmuszony będzie biuro T. R. P. zlikwidować, do czego wobec obecnie toczącej się walki za wszelką cenę nie należałoby dopuścić.

Składki są bowiem minimalne, niech więc każdy czuje się w obowiązku uiścić je na czas.

PP. Skarbnikom uprasza się o natychmiastowe wpłacenie zainkasowanych składek do Sekretarjatu.

W SPRAWIE INTERPRETACJI §§ 97 I 98 KODEKSU CYWILNEGO Z 1896 R.

Na skutek interwencji Pomorskiej Izby Rolniczej za pośrednictwem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Ministerstwo Sprawiedliwości wydało okólnik z dn. 26 października 1935 r. Nr. I. C. 2216/8/1/34, w którym

bie gruntów, mogą na podstawie art. przychyliło się całkowicie do wniosków Pomorskiej Izby Rolniczej.

Ministerstwo Sprawiedliwości, ustalając autorytatywną interpretację art. 571 k. p. c. stwierdza, że ochrona egzekucyjna, wynikająca z przepisów §§ 97 i 98 kod. cywilnego z 1896 r. odnosi się również do dzierżawców, osadników i innych osób, którymi są właściciele nieruchomości ziemskich. W tych wypadkach zatem **nie jest dozwolone** przeprowadzanie egzekucji i sprzedaż z licytacji narzędzi, bydła oraz płodów rolnych, niezbędnych do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Wobec ważności powyższej sprawy podaje się poniżej odpis powołanego pisma Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ministerstwo Sprawiedliwości
Warszawa

Dnia 26 października 1935 r.
Nr. I. C. 2216/8/1/34

Odpis

Pismo ogólne nr. 1350/I. C./35
w sprawie interpretacji §§ 97 i 98 kodeksu cywilnego z 1896 r.

Do

Panów Prezesów Sądów Apelacyjnych w Poznaniu i Katowicach, oraz do Panów Prezesów Sądów Okręgowych na obszarze powyższych sądów, na którym obowiązuje kodeks cywilny z 1896 r.

Dotychczas do mojej wiadomości, że u osób prowadzących gospodarstwa rolne, a nie będących właścicielami tych nieruchomości ziemskich, na których prowadzą gospodarstwo, jak n. p. u dzierżawców rolnych i u osadników, którzy nabyli ziemię w trybie usta-

wy o wykonaniu reformy rolnej, a nie zdołali jeszcze uzyskać przepisania na siebie tytułu własności — komornicy przeprowadzają egzekucje, sprzedając narzędzia, bydło oraz płody rolne niezbędne do dalszego prowadzenia gospodarstwa rolnego. Niektóre sądy uznały to postępowanie komorników za uzasadnione, stojąc na stanowisku, że na podstawie przepisów §§ 97 i 98 kodeksu cywilnego z 1896 r., za przynależność nieruchomości, nie podlegającą oddzielnej egzekucji, można uznać jedynie przedmiot, który należy do właściciela nieruchomości.

Wobec tego, że ochrona egzekucyjna gospodarstw rolnych w okresie obecnego kryzysu jest przedmiotem szczególnej troski rządu, zwracam uwagę na to, że przedstawione wyżej stanowisko sądów nie znajduje potwierdzenia ani w wykładni ustalonej w orzecznictwie Sądu Rzeszy, ani u komentatorów kodeksu cywilnego z 1896 r., którzy wyrażają pogląd, że o przynależności rzeczy ruchomej decyduje wyłącznie kryterium gospodarczego związania tej rzeczy z nieruchomością, chociażby nawet nieruchomość nie stanowiła własności osoby prowadzącej gospodarstwo rolne.

A zatem komentatorowie ci wyrażają pogląd, że przepisy §§ 97 i 98 k. c. mogą mieć również zastosowanie w odniesieniu do dzierżawców i osadników (vide uwagi do §§ 97 i 98 k. c. w komentarzach Staudingera i Radców Rzeszy). Pogląd ten nabral tem większego znaczenia, że po uchyleniu § 811 dawnej procedury cywilnej z 1877 r. rolnicy, którzy nie są właścicielami gospodarowanych przez sie-

571 k. c. znaleźć ochronę przed gospodarczo nie-racjonalną egzekucją jedynie w przepisanych §§ 97 i 98 k. c. Proszę Panów Prezesów Sądów o podanie powyższych wyjaśnień do

wiadomości wszystkich sądów oraz komorników, podległego im okręgu.

Minister
wz. (—) Sieczkowski.
Podsekretarz Stanu.

Przysposobienie rolnicze w pow. wąbrzeskim w roku 1934-35

Młodzież wiejska powiatu wąbrzeskiego zdobywająca wiadomości w przysposobieniu rolniczym pod kierownictwem Szkoły Rolniczej w Chelmży, zakończyła swój całoroczny okres pracy. W jesieni ubiegłego roku zgłosiło się do pracy 25 zespoły, z których doprowadziło pracę do końca 18 zespołów ze 101 uczestnikami. Prawie wszystkie zespoły, które wytrwały do końca — pracowały bardzo dobrze i w ciągu całego roku, przyswajając sobie wiadomości z broszur tematowych, z podręczników z różnych gałęzi rolnictwa, ze swej gazetki „Przysposobienie Rolnicze” i z innych pism fachowych.

W ciągu lata dwukrotna lustracja zespołów p. r. przez personel nauczycielski w Chelmży, bądź przez instruktora p. r. p. Piłata Feliksa wykazały dostateczne wiadomości fachowe osiągnięte przez młodzież i umiejętne ich zastosowanie przy uprawie poletek konkursowych.

Wyniki całorocznej pracy młodzieży osiągnięte w przysposobieniu rolniczym zostały przez nią przedstawione na pokazach P. R. w Rychnowie Wiel., Królewskiej Nowejwsi i Lisewie koło Golubia.

POKAZ W RYCHNOWIE W.

W dniu 27 października br. zorganizowały i wystawiły swoje eksponaty 2 żeńskie zespoły miejscowe — I stopnia z uprawą cebuli i II stopnia z uprawą warzyw, oraz żeński zespół z uprawą fasoli z Mlewa. Na zwiedzenie pokazu przybyło około 200 osób z miejscowym ks. proboszczem na czele, który dokonał otwarcia pokazu. Następnie odczytały sprawozdania z pracy zespołów przodowniczeki pp. Karczmarczykówna Marja, Rakusiówna Kazimiera, Behrendtówna Kazimiera, poczem nastąpiło sprawdzenie wiadomości konkursistek przez dyrektora Szkoły Rolniczej inż. Adamca i przemówienie tegoż. Ostatni przemawiał członek zarządu miejscowego Kółka Rolniczego.

Za dobre wyniki pracy w p. r. zostały przyznane nagrody dla pp. Karczmarczykówny Marji i Stanisławy, Zdrońkowskiej Genowefy, Meszkówny

Stefanji, Rakusiówny Kazimierzy, Behrendtówny Kazimierzy i Ostrowskiej Marji. Oprócz wymienionych wszystkie obecne na pokazie otrzymały po 1 egzemplarzu trwałego kwiatu. Pokaz zakończył się urozmaiceńiami i zabawą taneczną.

POKAZ W KRÓLEWSKIEJ NOWEJWSI

odbył się dnia 10 listopada br. i został zorganizowany przez miejscowe zespoły: żeński II stopnia z wychowem kur, żeński III stopnia z uprawą warzyw, męski z uprawą soi i pszenicy i I stopnia z uprawą pszenicy, oraz żeński zespół I stopnia z uprawą kukurydzy z Czystochlebia.

Pokaz zwiedziło i wysłuchało sprawozdań przodowniczek i przodowników, a także przemówień patrona p. r. ks. Bączkowskiego i dyrektora Szkoły Rolniczej inż. Adamca około 100 osób. Za dobre wyniki pracy w przysposobieniu rolniczym zostali nagrodzeni pp.: Wojciechowski Czesław, Pańkowski Jan, Gachowski Franciszek, Rożański Tadeusz, Płoczyńska Lidja, Leśniakówna Stanisława, Wojciechowska Marja, Habandtówna Felicja, Buchówna Febrozja, Neumanowa Pelagja i Kowalska Gertruda. Zespoły męskie otrzymały kurs P. R. imienia Staszica. Po zakończeniu pokazu nastąpiły urozmaiceńia — składające się z deklamacji, tańców i przedstawienia teatralnego, które wypadły bardzo efektownie. W dalszym ciągu odbyła się zabawa taneczna.

POKAZ W LISEWIE K. GOLUBIA

W dniu 17 bm. na pokaz przybyli: przedstawiciel pana Wojewody p. radca Hirzberg, inspektor p. r. P. I. R. inż. Mikiewicz, dyr. Szkoły Rolniczej inż. Adamiec, oraz instr. p. r. pp. Różyżko i Piłat. Stwierdzili oni, że niestety pokaz ten był całkowicie niedany. Widocznie młodzież i starsze społeczeństwo rolnicze w Lisewie i okolicy nie doceniają znaczenia nauki w przysposobieniu rolniczym. Przybyły na pokaz w oznaczonym czasie tylko 2 zespoły męskie — I stopnia z

uprawą buraków z Wałczyka i II stopnia z uprawą pszenicy i ziemniaków z Łobdowa. Natomiast z miejscowych zespołów z Lisewa — I stopnia z uprawą fasoli, I stopnia z uprawą ziemniaków i I stopnia z uprawą pszenicy — było tylko parę osób obecnych na sali podczas otwarcia pokazu — wszyscy inni przybyli spóźnieni lub wcale nie raczyli przybyć.

Wypada nadmienić, że instr. p. r. p. Piłat w dniu 27. 9. br. w lokalu szkolnym w Lisewie, na specjalnym zebraniu młodzieży i kilku starszych osób, omawiał sprawę zorganizowania pokazu. Do wykonania pracy wzięli się tylko państwo Jasińscy. — Nie przybyły również na pokaz zespoły p. r. żeński i męski z Ostrowitego i męski z Kielpin.

Do nagród zostali przedstawieni: pp. Sicińska Genowefa, Wnukówna Anastazja, Wodzień Bolesław, Jasińscy Marjan i Roman, Zygo Ludwik, Łęgowski Henryk, Ziółkomska Leokadja, Dąbrowska Franciszka, Łukiewska Teodora, Turkówna Helena, Bieńkowska Janina, Bartoś Ludwik, Szczachor Stefan, Brudź Jan, Rumiński Henryk, Pamlicki Czesław, Załęski St., Gill Stanisław i Łęgowski Feliks.

Nagrody dla konkursistów będą zakupione z subwencji, które wpłyną z Wydziału Powiatowego w Wąbrzesznie.

Dyrektor Szkoły: (—) inż. Adamiec

Instruktor P. R.: (—) F. Piłat.

GODZINA ROLNIKA



AUDYCJA RADJOWA
W KAŻDĄ NIEDZIELĘ O GODZ. 15.00

DAWNIEJ PŁOMIEŃ KOMINKA,
DZISIAJ RADJA GODZINKA.

KOMISJE KLASYFIKACYJNO - SZACUNKOWE DLA WYKONANIA REFORMY ROLNEJ.

Minister rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem skarbu wydał rozporządzenie o komisjach klasyfikacyjno-szacunkowych, przewidzianych w ustawie o wykonaniu reformy rolnej.

Rozporządzenie przewiduje, że komisje te powołują wojewoda, przyczem w miarę potrzeby przy urzędzie wojewódzkim mogą być utworzone dwie lub więcej komisji, których członkowie wyznaczeni są aż do odwołania.

Do kompetencji komisji będzie należało wydawanie opinii w sprawach, dotyczących klasyfikacji i szacunku wykupywanych gruntów, określanie wartości niezamortyzowanej części nakładów meljoracyjnych, ustalanie kosztów upraw i zasiewów oraz odszkodowanie.

Opracowując opinie w tych sprawach komisje klasyfikacyjno-szacunkowe będą stosowały odpowiednie przepisy ustawy o wykonaniu reformy rolnej, jak również przepisy rozporządzeń wydanych na podstawie tej ustawy. — Czynności klasyfikacyjne będą mogły być dokonywane tylko w okresie od 1 marca do 15 listopada i w obecności delegowanego przez urząd wojewódzki mierniczego.

Komisje będą powoływały rzeczoznawców z urzędu, jeżeli szacowaniu mają podlegać lasy, budynki lub zakłady meljoracyjne, w innych zaś przypadkach jeżeli komisja uzna udział rzeczoznawców za niezbędny, oraz na wniosek właściciela nieruchomości lub dzierżawcy.

Przed rozpoczęciem czynności komisji urząd wojewódzki wyznaczy właścicielowi nieruchomości lub dzierżawcy termin co najmniej 10-dniowy dla złożenia wniosku o powołaniu rzeczoznawcy. W razie złożenia wniosku po tym terminie — uwzględnienie jego będzie zależało od uznania komisji.

ULGI PODATKOWE DLA DOTKNIĘTYCH KLĘSKAMI ŻYWIŁOWEMI.

Przy załatwieniu podań podatników, zabiegających o ulgi spowodu klęsk żywiołowych, jak powodzi, pożarów itp. wprawiona została doniosła inowacja. Izby skarbowe otrzymały zalecenie, aby biegli, którzy szacować mają szkody płatników, powoływani byli z urzędu na koszt Skarbu Państwa.

OSTRE ZARZĄDZENIE OSZCZĘDNOŚCIOWE RZĄDU.

Budżet, uchwalony na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, realizuje w pełni równowagę budżetową poczynając od dnia 1-go kwietnia 1936 r., t. j. od terminu rozpoczęcia się nowego roku budżetowego. Dalsze tolerowanie jednak obecnego napięcia deficytu, który w ostatnich siedmiu miesiącach wahał się w granicach 27 — 30 milj. zł. musiałoby zaważyć na zagadnieniu równowagi budżetowej w roku przyszłym. W związku z tem przeprowadza się w ministerstwie skarbu badania dokonywanych wydatków, celem zmniejszenia prze-

dewszystkiem tych wydatków, które nie posiadają charakteru konieczności państwowej, lub też charakteru wydatków niezbędnych dla życia gospodarczego kraju.

Niezależnie zaś od tego wydane zostały daleko idące zarządzenia oszczędnościowe, polecające m. in. stosowanie we wszystkich działach gospodarki Skarbu Państwa jak najdalej idących oszczędności i rozważenie każdego, pozornie nawet najmniejszego wydatku. Polecone zostało również ściśle przestrzeganie granic wyznaczonych budżetów miesięcznych oraz wprowadzono zakaz dokonywania wydatków na rachunek przyszłego okresu, względnie przyszłego miesiąca. Urzędnicy, winni przekroczenia wyznaczonych budżetów miesięcznych i niestosowania się do ustalonych zasad wykonywania budżetu będą pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a nawet majątkowej.

W wyniku tych prac i zarządzeń należy oczekiwać, że dotychczasowy deficyt budżetowy znacznie się zmniejszy jeszcze w bieżącym roku budżetowym. Zarządzona rewizja wydatków łącznie z podatkiem specjalnym od uposażeń już w grudniu r. b. zmniejszy poważnie deficyt budżetowy.

Zgodnie więc z ustalonym planem walki z deficytem — w ostatnim kwartale b. r. budżetowego miesięczne deficyty będą się dalej zmniejszać tak, aby miesiąc kwiecień 1936 r. mógł być zamknięty pełną równowagą wpływów i rozchodów Państwa.

ZEZWOLENIE NA PRODUKCJĘ SPIRYTUSU Z ŻYTA.

Wobec nieurodzaju ziemniaków oraz przewidując masowe zgłoszenia o zezwolenie na wypęd spirytusu z żyta; władze centralne zgodziły się w roku bieżącym na produkcję spirytusu konsumcyjnego z tego ziemioprodu, stwarzając w ten sposób możliwość zbytu pewnej ilości żyta. — W związku z tem do izb skarbowych zostały już rozesłane okólniki, na podstawie których izby skarbowe mają udzielać wspomnianych zezwoleń.

MRÓZ I ROŚLINY.

Każda roślina inaczej znosi zmiany temperatury i każda wytrzymuje inny stopień mrozu bez szkody dla siebie. Dla przykładu weźmy dalje i stokrotki: liście pierwszych warzyw najlżejszy przymrówek — a drugie czują się zimą bez mała tak samo jak i latem.

Róże bez szkody dla siebie znoszą kilkustopniowy przymrówek — większe mrozy szkodzą im jednak. A przecież istnieją rozmaite gatunki drzew terenów górskich, które żyją i wegetują, mimo, że nieraz całymi miesiącami są wystawione na działanie mrozu. —

Są roślinki np. Cochlearia Tenebrifolia, rosnąca na północy, która może bez przykrycia zimowego wytrzy-

mać 40 st. zimna, a na wiosnę kwitnie dalej.

Uczeni oddawna zajmują się badaniem działania mrozu na tkankę roślinną. Dawniej myślno, że uszkodzenia od mrozu powstają wskutek tego, że mróz wewnątrz liści rozrywa ich tkanki. Ostatnie jednak badania tak zmarzniętych, jak i tających liści wykazały, że o ile odtajanie następuje powoli tkanki pozostają nieuszkodzone.

Zaobserwowano, że lód powstaje nie wewnątrz komórek, lecz między nimi, ale ponieważ one ciągle zabierają im wodę, przeto powstają zaburzenia w przemianie materji, które prowadzą do zasychania tkanek.

Oczywiście bardzo soczyste, młode tkanki zostają przez lód rozrywane, wskutek tworzenia się kryształków lodu między komórkami.

Jeśli lód nie zdołał młodych tkanek uszkodzić, a starsze pędy, cokolwiek zdrewniałe, wytrzymują je doskonale, to przy powolnym dotajaniu woda wraca spokojnie do nieuszkodzonych komórek, nie powodując żadnego uszkodzenia rośliny.

Największe niebezpieczeństwo natomiast grozi roślinie od nagłego ogrzania po przemarznięciu, gdy po mroźnej nocy nadejdzie słoneczny dzień i promienie padają wprost na nią. Z tego też powodu drzewa, sadzone na południowej stronie, częściej cierpią od mrozu. Wskutek uszkodzeń tych powstają rany rakowate, które się bardzo trudno goją.

Uszkodzenia od mrozu i narodziła rakowate tworzą się bardzo często na wysokości 20 — 30 cm., t. j. tam, gdzie się kończyła powłoka śnieżna. W tem miejscu oprócz tego, że działają bezpośrednio promienie słoneczne, padają na drzewo jeszcze i te, które się od śniegu odbijają i te szybciej drzewo rozgrzewają.

Przez okrycie słomą lub materiałem izolacyjnym możemy drzewo przed tem niebezpieczeństwem uchronić. Róże itp. zabezpieczamy gałkami iglastymi. Jeśli się zdarzy, że mróz przychwyci drzewka, lub też rośliny pokojowe, to trzeba uczynić wszystko, żeby odtajanie było możliwie powolne. Pod żadnym pozorem nie wolno takich roślin wnosić do opalonych ubikacyj, lecz przeciwnie umieścić je w możliwie zimnych i zlać dobrze wodą, o temperaturze tającego lodu.

WAPNO JAKO NAWÓZ I JEGO ZNACZENIE.

Azot, fosfor, potas, wapń, to cztery zasadnicze składniki mineralne,

których obecność warunkuje wzrost i rozwój rośliny. Z pośród nich wapń jest tym składnikiem, którego rośliny, zwłaszcza pewne ich grupy, najczęściej zużywają do budowy swego organizmu. Rola wapna nie ogranicza się jednak do bezpośredniego odżywiania roślin, pośrednie, lecz olbrzymie znaczenie dla roślin, ma działanie wapna w glebie. Chemicznie działa wapno na próchnicę i zawarte w niej związki organiczne azotowe, dla roślin niedostępne uwalniając z nich azot w formie związków amonjalkalnych, dla roślin przyswajalny. — Podobnie duże ilości unieruchomionego potasu, znajdującego się w glebach gliniastych, z wielu związków przez wapno wyparte, stają się łatwym do pobrania pokarmem roślin.

Gliny zwięzłe wymagają większego dodatku wapna, by działanie było widoczne.

Gleby piaszczyste i sypkie można doprowadzić do należytego stanu mniejszą ilością wapna.

Jedynie na glebach bardzo z natury ubogich i źle nawożonych samo wapno nie sprawi żadnego skutku — ziemię te bowiem nie zawierają składników pokarmowych ani rodzimych, ani w nawozach pokarmowych, ani rodzimych ani w nawozach dodanych, które wapno mogłoby roślinom uprzyścić.

Wapno nawozowe bywa stosowane jako: margiel, wapno mielone niepalone, wapno palone w kawalku, wapno palone mielone i miał wapienny.

Margiel, surowy produkt kopalniany (węglan wapnia zanieczyszczony gliną lub piaskiem) nadaje się do wapnowania piasków lub glin, zależnie od tego, czy jest zanieczyszczony gliną czy piaskiem. Marglowanie oplaca się wówczas tylko, gdy margiel znajduje się blisko gospodarstwa. — Ilości, w jakich się go stosuje, wahają się znacznie, są jednak duże (30 — 70 q/ha) ze względu na małą zawartość wapna.

Wapna mielonego niepalonego rzadko się używa — działania jego słabe, dawki dwa razy tak duże, jak wapna palonego.

Wapno palone jest najodpowiedniejsze do nawożenia pól i ogrodów. Przy nawożeniu takim wapnem osiąga się pełne korzyści. Oczywiście wapno palone mielone przewyższa wapno niemielone jedynie pod względem dogodności w stosowaniu. Przy stosowaniu wapna palonego mielonego unika się kłopotliwego lasowania wapna w polu przez przykrywanie ziemią rozrzuconych po polu kupek wapna. Dawki wynoszą około 10—25 p na ha.

ILOŚĆ SŁUCHACZY NIEMIECKICH DOBIEGA 7-MIU MILJONÓW.

(C.P.C.) W ciągu października przybyło w Niemczech 164.585 nowych zgłoszeń; liczba słuchaczy na 1 b.m. wynosi w/g urzędowych danych — 6.816.509. Przyjmując zwykłą normę przyrostu w sezonie zimowym, należy się spodziewać, że przed końcem roku radio III Rzeszy nie tylko osiągnie 7-my milion, lecz nawet go przekroczy.

Pobieżne nawet zestawienie cyfr i analiza wykazują, że istotnie, zastój związany z okresem wakacyjnym i wypisywanie się słuchaczy — to zjawisko sezonowe. Podobnie jak przed rokiem, w chwili obecnej ubytek jest już całkowicie wyrównany. Tegoroczny przyrost słuchaczy wyraża się w takich samych cyfrach co i przeszłoroczny. Przez pierwsze dziesięć miesięcy ub. r. przybyło w Niemczech 672.787 abonentów w tym samym okresie r. b. 673.588.

PROPAGANDA OBRONY POWIETRZNEJ W RADJO WŁOSKIM.

(C.P.C.) Dotychczas nie poświęcano wiele uwagi we Włoszech uświadamianiu ludności o sprawach obrony powietrznej; jedyną propagandą w tym kierunku była wędrowna wystawa. — Obecnie został przydzielony do E.I.A.R. oficer sztabowy, rzeczoznawca w tej dziedzinie, który w szeregu pogadank będzie pouczał ludność Włoch, jak zachowywać się w czasie ataków lotniczych, a zwłaszcza przy ostrzeliwaniu pociskami gazowymi. Pogadanki te obudziły wielkie zainteresowanie, zwłaszcza w miastach portowych, gdzie były żywo komentowane a nawet streszczane przez dzienniki.

RADJO NA USŁUGACH REGULACJI RUCHU ULICZNEGO.

(C.P.C.) W Indianapolis (Stany Zjednoczone) władze uciekają się do oryginalnej metody uświadamiania ludności, jak unikać wypadków na ulicy. Radjostacja miejscowa co tygodnia transmituje rozprawy sądowe w instancji, przeznaczonej do rozpatrywania wypadków ulicznych, przyczem sędzia specjalną uwagę zwraca na mikrofon: przy każdym wyroku na niedbałego szofera lub nieuważnego przechodnia sędzia tłumaczy, jak można było uniknąć wypadku, gdyby wszyscy uczestnicy zachowywali się zgodnie z zasadami regulacji ruchu ulicznego.

WSPÓLPRACA PRASY WŁOSKIEJ Z RADJEM.

We Włoszech wywiązała się ostatnimi czasy ścisła współpraca pomiędzy radjem a prasą. Obsługiwanie radjostacji Asmara spoczywa całkowicie w rękach korespondentów włoskich dzienników, którzy nadają sprawozdania z placu boju i wszelkie inne, pełniąc obok tego funkcje swoje jako korespondenci. Coraz więcej pism wysyła najlepszych swoich korespondentów do Afryki. Szerokim masom ludności dostępne są ich reportaże dzięki porostawianym wszędzie głośnikom.

Mógłby kto przypuszczać, że w ten sposób radio robi prasie konkurencję, podaje bowiem tyle wiadomości i opisów, że dzienniki, coraz to zmniejszające swą objętość, nie mogą nigdy im dorównać: gazety włoskie bowiem, dla braku celulozy, a co za tem idzie papieru, zostały już

dość dawno ograniczone do maximum 8-miu stron, a tylko 2 razy tygodniowo do 10-ciu.

Następne ograniczenie zredukowało liczbę stron do 6-ciu, 2 razy tygodniowo do 8-miu, wreszcie od 5 bm. — do 6-ciu stron maximum przez cały tydzień. To też zamieszczanie na łamach pism napływającego materiału w całości jest wykluczone.

Radio natomiast może informować szybko i wyczerpująco, i można twierdzić bez przesady, że prasa, przynajmniej w danej chwili, zeszała na drugi plan jako źródło informacji. Wydaje się jednak, że prasa nie doznaje stąd szkody. Przychodzą na myśl, jako porównanie, stosunki panujące we Francji, gdzie również cały szereg dzienników posługuje się własnymi rozgłoszami, transmitując aktualne sprawozdanie sportowe, a nawet reportaże z Abisynji. Pisma te nie uciekłyby się oczywiście do pomocy radja, gdyby to nie wpływało dodatnio na rozchodzenie się nakładu.

CZY MOŻEMY ŻYĆ BEZ MIĘSA?

Pogadanka radjowa.

(C.P.C.) Jarstwo ma obecnie wielu zwolenników, gorących nawet fantastyk — ma też zdecydowanych przeciwników, którzy mięso uważają za podstawę naszego odżywiania. Jak wiadomo mięso zawiera białko konieczne dla ciągłej odbudowy tkanek naszego organizmu. Ale białko zawierające także różne inne produkty spożywcze. Czy powinniśmy jadać mięso i w jakiej ilości, jakie inne środki odżywcze mogą je zastąpić — dowiedzą się wszyscy radjostłuchacze z odczytu Marji Strasburger p. t. „Czy możemy żyć bez mięsa“, który nadany zostanie dnia 27. 11. o godz. 12.15.

„JACY BYWAJĄ KLIENCI“.

Odczyt radjowy z cyklu „kupujemy — sprzedajemy“.

(C.P.C.) Klienci kupców — to my wszyscy. Czy zastanawiamy się nad tem, jacy my jesteśmy, gdy kupujemy, gdy chcemy kupować, gdy oglądamy towary, gdy płacimy, gdy jesteśmy zadowoleni, lub rozżaleni. Temat interesuje nie tylko kupców, ich pomocników - sprzedawców, kasjerów, inkasentów, którzy z nami często mają tyle kłopotu, ale właśnie nas samych. Dobrze jest przecież wiedzieć, jak wyglądamy w oczach kupca, jak wyglądamy nasze wady i zalety — w sklepie. Z chęcią zapewne posłuchają wszyscy radjostłuchacze co na ten temat mówić będzie Kazimierz Jabliwski dnia 27. 11. o godz. 21.50 w odczycie z cyklu „Kupujemy - sprzedajemy“ — p. t. „Jacy bywają klienci“.

DISKRETNA REKLAMA.

(C.P.C.) W Ameryce — dla odmiany — dąży się do reklamy możliwie subtelnej. Oto przykład: ma być nadany koncert znakomitej orkiestry: przed rozpoczęciem audycji dyrygent zwraca się do publiczności napelniającej studio z prośbą, aby w trakcie mającego nastąpić numeru zachowali, na dany znak, zupełne milczenie. Gdy istotnie — na dany znak — zapanowała głęboka cisza, dyrygent pochylił się do mikrofonu i zapytał „Co to takiego? co to za hałas?“ I znowu cisza. Słuchacze z zapartym oddechem trwają w oczekiwaniu. Nareszcie dyrygent z westchnieniem ulgi: „Ach, już wiem, to przyjechało auto marki „Chrysler“.